

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Rejonowy w Ś.Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r. w Ś.na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. F.

przeciwko A. A.

o zapłatę

I. powództwo oddala;

II. zasądza od powoda Ł. F. na rzecz pozwanego A. A. kwotę 1.236,76 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód Ł. F. pozwem wniesionym do tut. Sądu w dniu 10 czerwca 2013 r. przeciwko pozwanemu A. A. wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w kwocie 1.217 zł.

Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, iż dnia 11 sierpnia 2011 r. w miejscowości K.przy sklepie (...)doszło do zdarzenia, podczas którego pozwany zaatakował powoda, początkowo szarpiąc go za ubranie, a następnie uderzając rękoma po twarzy oraz tyle głowy, a także wykorzystując ostrą krawędź metalowego kapsla od butelki, uszkadzając wierzchnią powłokę skórną w okolicach szyi powoda. Bezpośrednio po zdarzeniu u powoda wystąpiły bóle szyi i głowy, w wyniku czego następnego dnia zgłosił się do Szpitala (...)w Ś., gdzie po przeprowadzonym wywiadzie i rozpoznaniu otrzymał zalecenie noszenia kołnierza ortopedycznego. Powód udał się także do Z. M. S. A. M. we W.celem przeprowadzenia sądowo - lekarskich oględzin ciała oraz ustalenia stopnia ciężkości doznanych obrażeń. U powoda stwierdzono: po bocznej powierzchni szyi po stronie prawej występuje linijne, dobrze wysyczone, różowosine podbiegnięcie krwawe o wymiarach 8x0,7 cm, w jego obrębie dwa skupiska powierzchniowych, brunatno podeschniętych otarć naskórka w wymiarach 1,5x0,3 cm i 2x0,5 cm, okolica jest bolesna przy badaniu palpacyjnym. U powoda stwierdzono stan po urazie powierzchniowym głowy i kręgosłupa szyjnego z podawaną bolesnością kręgosłupa szyjnego. Obrażenia te powstały od działania narzędzi tępych, tępokrawędzistych i mogły powstać w czasie i okoliczności podanych przez badanego. W dniu 19 sierpnia 2011 r. powód ponownie zgłosił się do placówki, celem przeprowadzenia badań kontrolnych podając, że nadal odczuwa silne bóle kręgosłupa szyjnego, szczególnie podczas dźwignia i nachylania się. Powód twierdził, że po przeprowadzonych badaniach lekarskich nadal odczuwał silne i powracające bóle szyi kręgosłupa, szczególnie podczas wykonywania pracy, które mimo znacznego upływu czasu do dnia złożenia pozwu nie ustąpiły. Powód twierdził, że konieczne jest przeprowadzenie dalszych badań i podjęcie rehabilitacji, w celu odzyskania przez powoda pełnej sprawności ruchowej. Powód twierdził również, że dotychczasowe koszty jego leczenia wyniosły 273 zł, jednakże kwota ta nie uwzględnia zakupów leków

przeciwbólowych, kosztów dojazdu oraz wszystkich przeprowadzonych dotychczas badań i konsultacji medycznych wykonanych na koszt powoda. Powód twierdził, że jego dotychczasowa praca zarobkowa wiązała się z wysiłkiem fizycznym i mogła być wykonywana jedynie przy pełnej sprawności ruchowej, a w wyniku zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2011 r. powód, z uwagi na stan zdrowia, nie może podejmować szereg zajęć, które stanowiłyby dla niego źródło dochodu.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.217 zł. W uzasadnieniu pozwany przyznał, że w dniu 11 sierpnia 2011 r. pomiędzy nim a powodem miał miejsce konflikt, lecz zaprzeczył przedstawionemu przez powoda przebiegowi zdarzeń, zarzucając, iż siedział on niedaleko sklepu w K., gdy powód przyjechał tam skuterem wraz z małym dzieckiem. Powód nie wyłączył silnika pojazdu, co spowodowało, że unosiły się kłęby spalin. Pozwany, który jest uczulony na spaliny benzyny, spokojnie poprosił, by powód wyłączył silnik. Powód nie zareagował, więc pozwany podszedł do niego i sam chciał kluczykiem w stacyjce unieruchomić silnik. Wówczas powód zamachnął się chcąc uderzyć pozwanego. Pozwany widząc zamach uprzedził atak i odepchnął go od siebie. Powód nie przewrócił się, a pozwany odszedł od niego nie chcąc dalszej eskalacji konfliktu. Pozwany zaprzeczył jakoby w pobliżu w trakcie zdarzenia przebywał brat powoda. Pozwany zarzucił, iż nigdy nie uderzył powoda, bowiem zdawał sobie sprawę z tego, że gdyby to zrobił powód spadłby wraz z dzieckiem z motocykla. Pozwany wskazał również, iż powód znany jest ze swojego agresywnego sposobu bycia w stosunku do innych. Pozwany wskutek działania powoda został narażony na zatrucie spalinami, bowiem kilka dni później w czasie pobytu na urlopie nad morzem mocno zachorował. Lekarz stwierdził, że przyczyną zachorowania mogło być wdychanie spalin z silnika motocyklowego. Stąd więc żądanie pozwanego w przedmiocie wyłączenia silnika było w pełni uzasadnione. Pozwany wskazał zatem, że brak jest podstaw do żądania przez powoda roszczeń finansowych za jego rzekome cierpienia fizyczne i psychiczne, ponieważ pozwany nie dopuścił się czyny niedozwolonego, którego skutkiem mogłaby być krzywda po stronie powoda.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 11 sierpnia 2011 r. powód jeździł skuterem pomiędzy K. a K.. Pozwany obserwował to czekając na wynajętego przez siebie kierowcę ciągnika, gdyż sam nie mógł wykonywać pracy ciągnikiem ze względu na uszkodzenie nogi. W pewnym momencie powód na skuterze wraz z dzieckiem oraz jego brat pojechał w stronę K.. Około pół godziny później powód wracając z pola, gdzie pracował jego pracownik, usiadł na ławce przy sklepie (...) w K. by odpocząć ze względu na chorą nogę. Wówczas pod sklepem nie było powoda, lecz siedział tam zmarły obecnie S. P.. W pewnym momencie pod sklep podjechał na skuterze powód wraz z dzieckiem, ale już bez brata. Powód stanął skuterem z włączonym silnikiem w odległości ok. 0,5 – 0,8 m od pozwanego i S. P.. Powód początkowo nie wchodził do sklepu, lecz stał z włączonym silnikiem skutera. Pozwany zwrócił powodowi uwagę, by wyłączył skuter, gdyż spaliny przeszkadzały pozwanemu i S. P.. Powód nie chciał tego uczynić, więc pozwany podszedł do niego i sam chciał kluczykiem w stacyjce unieruchomić silnik. Wówczas powód zamachnął się chcąc uderzyć pozwanego. Pozwany widząc zamach uprzedził atak i odepchnął go od siebie. Powód nie przewrócił się, a pozwany odszedł od niego. W tym samym dniu w wyżej wskazanym sklepie (...) w K. doszło do kłótni pomiędzy powodem a P. B., w trakcie której powód pchnął P. B. na lodówkę sklepową. Po tych zdarzeniach powód przyjechał do domu P. B. i rzucił się na niego, a w trakcie szamotaniny porwał P. B. koszulę. Następnego dnia powód przyjechał w pobliże pola powoda, na którym pracował jego pracownik, i zażądał od pozwanego 10.000 zł, bo inaczej pozwany się nie wypłaci.

Dowód: - przesłuchanie pozwanego – nośnik zapisu k. 75

- zeznania świadek U. S. – k. 56-57

- zeznania świadka P. B. – k. 57-58

- częściowo zeznania świadka D. F. (1) – k.57,

- częściowo przesłuchanie powoda – nośnik zapisu k. 75

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało uwzględnienie.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd jedynie częściowo dał wiarę zeznaniom świadka D. F. (1) oraz powoda co do przebiegu zdarzenia z dnia 11 sierpnia 2011 r. tj. tylko w takim zakresie, w jakim zeznania te były zbieżne z zeznaniami pozwanego, gdyż w pozostałym zakresie zeznania powoda i świadka D. F. były sprzeczne nie tylko z zeznaniami samego pozwanego, lecz również z zeznaniami świadka P. B. oraz z zeznaniami świadek U. S.. Zeznania tych ostatnich były w ocenie Sądu wiarygodne, gdyż były ze sobą spójne, a nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na to, by w szczególności zeznania świadek U. S. miałyby być tendencyjne na korzyść którejś ze stron, gdyż nie ujawniło się by świadek ta była w jakikolwiek sposób zainteresowana w tej sprawie. Nadto wobec zaprzeczenia przez pozwanego przebiegowi zdarzenia z 11.08.2011 r. podawanemu przez powoda należało odmówić mocy dowodowej na tę okoliczność dokumentom w postaci protokołu przyjęcia ustnej skargi o przestępstwie ściganym z oskarżenia prywatnego z 21.10.2011 r., oraz notatek urzędowych z 11 i 12.08.2011 r., gdyż w tej sytuacji dokumenty te same w sobie mogą być jedynie dowodem na to, że powód złożył zeznania określonej treści i zawiadomił Policję o swojej wersji wydarzeń, natomiast nie mogą przesądzać o rzeczywistym przebiegu zdarzenia z 11.08.2011 r. Sąd też odmówił mocy dowodowej dokumentom przedłożonym przez powoda w postaci świadectwa sądowo-lekarskich oględzin ciała z dnia 12.08.2011 r. i karty informacyjnej ambulatoryjnej z 11.08.2011 r. na okoliczność zakresu uszkodzeń ciała powoda rzekomo odniesionych ze strony pozwanego, w szczególności przy użyciu kapsla od butelki, gdyż pozwany zaprzeczył by powód w ogóle doznał uszkodzeń ciała podczas zdarzenia z udziałem pozwanego w dniu 11 sierpnia 2011 r., co oznaczało że okoliczności te jako sporne i istotne powinny być udowodnione. Z kolei do ustalenia tych okoliczności niewątpliwie niezbędne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 Kpc, a dokumenty te należało traktować jako tzw. opinie i dokumenty prywatne, albowiem wyceny te zostały sporządzone poza postępowaniem w niniejszej sprawie, na zamówienie jednej ze stron procesu – powoda, a więc zgodnie z przyjętym w orzecznictwie sądowym poglądem (tak m.in. orzeczenie SN z 29.09.1956 r., III CR 121/56, OSNCK 1958/1/16, wyrok SN z 11.06.1974 r., II CR 260/74, Lex nr 7517, wyrok SN z 08.06.2001 r. I PKN 468/00, OSNP 2003/8/197, wyrok SN z 12.04.2002 r., I CKN 92/00, Lex nr 53932), takie dokumenty nie mogą być miarodajnym dowodem (wobec zaprzeczenia ich wiarygodności w tym zakresie przez pozwanego) na okoliczność, która wymaga wiadomości specjalnych, a mogą być traktowane jedynie jako element twierdzeń danej strony.

Zgodnie z art. 415 Kc kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Zgodnie zaś z art. 444 § 1 zd. 1 k.c. i z art. 445 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty, a sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie jednak z art. 6 Kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W ocenie Sądu powód nie wykazał podstawowej przesłanki dochodzenia swoich roszczeń w niniejszej sprawie tj. odpowiedzialności pozwanego za opisywane przez siebie uszkodzenia ciała. Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika bowiem, by to pozwany dopuścił się sam lub był odpowiedzialny za wywołanie u powoda opisywanych przez niego uszkodzeń ciała. Ze tego stanu faktycznego wynika bowiem, że w dniu 11 sierpnia 2011 r. pod sklepem (...) w K. doszło jedynie do kłótni pomiędzy powodem a pozwanym, która w żaden sposób nie mogła doprowadzić do powstania u powoda opisywanych przez niego uszkodzeń ciała. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że pozwany zranił powoda za pomocą kapsla od butelki. Z wiarygodnych zeznań świadek U. S. wynika, że powód nie miał żadnych widocznych śladów kłótni z pozwanym. Nadto z ustalonego stanu faktycznego wynika, że w tym dniu to powód był stroną agresywną, wdającą się w kłótnie i rękoczynny nie tylko z pozwanym, ale również z P. B.. Brak jest też wiarygodnych dowodów na to, by pozwany był pod wpływem alkoholu, co miałyby sugerować, że to on był stroną agresywną w czasie zdarzenia z 11 sierpnia 2011 r. W tej sytuacji nie sposób wykluczyć, że uszkodzenia ciała i związane z nim rozstrój zdrowia, o których twierdził powód, że je doznał w wyniku tego zdarzenia z udziałem pozwanego, powstały w innych okolicznościach niż w wyniku zdarzenia będącego przedmiotem niniejszej sprawy, a zatem pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za rzekomo doznaną wskutek nich szkodę i krzywdę. Z tych względów powództwo polegało oddaleniu w całości.

Orzeczenie o kosztach procesu w pkt II wyroku Sąd oparł na podstawie art. 98 § 1 i 3 Kpc. Mając na uwadze, że powód przegrał sprawę w całości, Sąd włożył na niego jako stronę przegrywającą obowiązek zwrotu pozwanemu celowych, uzasadnionych kosztów procesu. Zasądzona od powoda na rzecz pozwanego kwota 1.236,76 zł stanowi celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc koszty procesu poniesione przez pozwanego, na które składają się kwota 1.200 zł tytułem opłaty za czynności adwokata reprezentującego pozwanego (par. 6 pkt 4 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1349 z późn. zm.), kwota 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa pełnomocnika pozwanego oraz kwota 19,76 zł uiszczona z zaliczki pozwanego wskutek przyznania świadkowi P. B. zwrotu kosztów stawienia celem złożenia zeznań w charakterze świadka.

Mając powyższe na względzie, należało orzec jak w sentencji wyroku.